

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 2. Maja V. S. ROKU 1806.

ROSSYA.

S. PETERSBURG V. S. 24 Kwietnia. J. J. M. uwiadomiony o bezprawiach zdarzających się przy przedawaniu z aukcy majątków za dług opisanych, rozkazał: 1. Przy dokonczeniu takowej sprzedaży żądać od kupującego, ażeby za ztargowany przez niego majątek zapłacił dziesiątą część summy ogólnej, z obowiązkiem wniesienia reszty koniecznie za tydzień. 2. Chociaż ukazem r. 1799 w drugim punkcie pozwolono targ nowy czynić nazajutrz po ostatnim targu; gdyby jednak nikt wyższej ceny nie dawał, a kupujący całą summy nie wniósł za tydzień, donieść trzeba tym, którzy do trzeciego targu wchodzić, ażeby stawiali na dzień następujący, jeśli zechcą; wtenczas dopiero kończy się sprzedaż, nie przeznaczając targu nowego, z tym warunkiem, iż gdyby w ostatnim targu nie dostawało cokolwiek do summy dawanej od kupującego, który umowy nie dotrzymał, ten niedostatek on dopełnić powinien, i z miasta wypuszczony być nie ma, aż zapłaci.

Skład towarów dawniej pozwolony Odessie, pozwała się teraz w Taganrogu i Teodozyi z tym warunkiem, ażeby Europejskie towary zakazane, gdy będą do tych miast przywiezione na tranzyt do Anatolii i Lewantu, składane były w osobnych magazynach; powinnością zaś będzie Naczelnika miasta, ażeby te towary do krajów Rossyjskich wchodzić nie mogły. Ażeby handel RP. z wysp ziednoczonych miał wszelką wygodę w portach Rossyjskich Czarnomorskich, rozkazano od win, oliwy, owoców na iey okrętach przywiezionych, brać cło mniejsze 10 procentami, niż bierze się od innych, byleby okazano zaświadczenie Konsulów Rossyjskich, albo rządu Jońskiego, że te towary prawdziwie pochodzą z wysp pomienionych.

Aktualny stanu konsyliarz Arseniew uwalnia się od obowiązku Prezydenta Ryskiej kommissyi rewizyjnej; zastąpi miejsce iego stanu Konsyliarz Wengersheim. Generalny Adwokat RP. Jońskiej Reiberti, który Pełnomocnikowi Rossyjskiemu chętnie pomagał wypełnić rozmaite zlecenia, został konsyliarzem nadwornym. Ulga na lat 25 darowana Odessie r. 1802, dozwolona jest miastu Teodozyi.

J. J. M. uwiadomiony został, że w Kazańskiej Gubernii zdarzają się mnogie bezprawia od różnych pieniaczów, wysłanych po oddaleniu od obowiązku z różnych Gubernii, którzy tam się zgromadzili, rozkazał: 1. Wszystkim tym ludziom, których imiona w ukazie są wypisane, zabronić pisania prośb, i wdawania się do spraw, biorąc od nich podpisy, iż jeśliby przeciw temu zakazowi postąpili, będzie czyniono z niemi jako wzruszającemiskoy nośność powszechną. 2. Dla ukrócenia pieni, która rozszerzyć się może w drugich Guberniach, stanowi się na zawsze, ażeby wszelkie prośby podawane sądom lub osobom na urzędach będącym, odtąd pisane były na stęplowanym papierze, z wyrażeniem na nich imion tego który układał i pisał; inaczej przyjmowane i wysłuchane nie będą. 3. Jeżeli podane prośby uznane będą za pienne, ten który układał i pisał pociągnięty być ma do odpowiedzi według prawa 4. Senat niniejszy ukaz ma iak nayrychley ogłosić, i dostrzegać, ażeby w przeciągu 4 miesięcy zupełnie był wykonany.

IRKUTSK 22 lutego. W tych d. przybył do miasta naszego z Ugry nadzwyczajny poseł Graf Gołowkin. W Ugrze pierwszemu nad granicą mieście Chińskiego państwa, Graf odprawił konferencyi kilka z Wanem, X. Mungalskim, i szwagrem Cesarza Chińskiego, na których traktowano o ceremoniał zachować się mający w przy-

ięciu do Pekina i odesłaniu poselstwa Rossyjskiego, iako o rzecz bardzo ważną, według dawnych zwyczajów Chińskich. Gołowkin znajdując, iż przełożenia iemu uczynione nie zgadzają się z dostojnością iego, i przeciwnie są poprzednim przykładom, które za prawidło służyć miały; oświadczył Wanowi, iż nie może skłonić się do chęci iego, bez osobnego rozkazu od dworu Rossyjskiego, i prosił donieść o tém Chińskiemu Bołdychanowi, a legacją odesłać do Rossyi. Pograniczni naczelnicy Ugry, Wan i Amban, wysłali kuryera do Pekinu; tymczasem przełożyli Posłowi żądania swoje z wielo ubytkami i przydatkami względem dawniejszych. Lecz Graf nie sądził za rzecz przyzwoitą skłonić się do ich chęci; czekając przeto wzajemnego porozumienia się dwóch dworów względem ceremoniału, poselstwo Rossyjskie powróciło do Kiachty, gdzie handel idzie dawnym zwyczajem bardzo czynnie.

AUSTRYA.

WIEN 30 kwietnia. Przed kilku d. wyszły ztąd do Wurtzburga ekipaże Arcy X. Ferdynanda brata Cesarzkiego; zawczora ten pan opuścił naszą stolicę z Synem, 2. córkami, Ministrem Wolkstein, X. Rospigliosi, i całym dworem. Tak więc upadają pogłoski, że Wurtzburg powróci miał pod panowanie domu Bawarskiego przez nową zamięć. Francuzkie wojsko do kraju wprowadzone po oddaleniu się Austriackich, oddaliło się do brzegów Dunaju w ten czas, gdy Braunau utwierdzać kazano.

Miedzy wielo innymi ofiarami na wsparcie prowincyi wojną zniszczonych, ta wspomnienia godna, którą uczynił obywatel bezimienny, przysyłając kilka t. zł. ryń. na ręce Cesarza; i prosząc ażeby część rozdana była chorym żołnierzom, druga ludziom chorym stanu cywilnego w szpitalach, trzecią zostawił do wolnego szafunku Monarchy. Franciszek 2 w reskrypcie danym do Grafa Zichy pochwalił tę szczodroblwość; sumnę zaś do swojego szafunku zostawioną rozdać kazał ubogim, którzy w domach prywatnych leżą chorzy, w szpitalach miejsca nieznajdując, Królestwa Węgierskiego Magnaci, Duchowieństwo, Szlachta, mieszczenie, gromady, Comitaty, idąc za danym przykładem składają bogate dary, których długie rejestra rząd często ogłasza.

Graf Cobenzl, który przed ostatnią wojną posłował w Paryżu, podziękował za ten obowiązek; miejsce iego zastąpić ma G. kawaleryi Bellegarde. 3 regimenta wojsk Węgierskich nie dawno wysłane do zajęcia Braunau, zastanowiły się w Austrii wyższej; nie ustąpili z twierdzy Francuzi, owszem pracować nie przestają nad zmocnieniem oney, nie czyniąc do ustąpienia gotowości; żadna wojsk dywizya nie zbliżyła się do granic naszych; wszystkie zachowują się w stanowiskach iakieśmy niedawno opisali. Ciągącey do Dalmacyi straż przednia do Goricy wkroczyła.

W Ratisbonie ma być wkrótce obławiono Seymowi; iakie odmiany nastąpią w składzie Rzeszy. Czekaj niecierpliwie tego pisma publiczność Austriacka, ażeby wiedziała, jeśli jeszcze kraj iaki będzie przyłączony do Wurtzburga, i iaka ma być rozległość dzierżaw Arcy X. W. Mistrza Krzyżackiego.

TURCYA.

BELGRAD 17 kwietnia. Donosiliśmy nieraz, że niedostatek żywności u nas i w obleżonym Sabaczu jest bardzo wielki. Jednak chociaż Serwianie zewsząd opasują ściśle, głodu nie znamy, otwartą mając komunika-

cyą z kraiem Węgierskim. Turcy i bogatsi obywatele udają się tam często dla zakupu zboża i bydła za pieniądze, których wiele schowanych mieli; ubożsi wiozą naczynia i sprzęt wszelki, na zadość uczynienie potrzeby pierwszej. Serwianie siły zbrojnej nie mając na wodzie, przeszkodzić temu nie mogą, szturmem dobywać Belgrad nie pozwala słabość ich artylleryi; nawet w Sabacz podziśdzić wyłamu nie zrobili; garnizon uzbrojony rozpaczą, trzyma się upornie.

O Passwanie Oglou nowa dziś powieść. Już nie jest poymany od Chrześcian, lecz tylko, być miał zwyciężony w polu, i nie przyjęty do Widdinu; błąka się więc po okolicznych powiatach szukając pomocy; zbiera zewsząd lud zbrojny, ażeby mógł powrócić do straconej stolicy, co z trudnością iemu przychodzi, dla niedostatku pieniędzy najbardziej, gdyż skarby niezmierne zostawił w ręku rozkoszanów; Ottomanscy zaś wodzowie nie dowierzają dawnemu buntownikowi. Bulgarowie tymczasem porozumieli się, i w ścisły związek weszli z naczelnikiem Czerny, ofiarując onemu wszelką pomoc, i wzajemnie szukając opieki jego. Lecz te wszystkie doniesienia kilkakroć powtarzane, wiary już u niektórych nie znajdują, zawsze upadłe wiadomościami późniejszymi.

To pewna, iż Serwianie wolnemi nie są od wszelkiej troskliwości; ciągle słysząc o pomnażającym się wojsku Ottomanów, o przybywaniu nowych dywizyi z prowincyi Azyatyckich, o zaciągu Europejskim, o wytkniętych i już napełnionych żołnierzem kilku obozach, mianowicie głównym pod Sophią, o usiłowaniu Baszy Jussufa, ażeby za pomocą Officerów cudzoziemskich, lud swój wyćwiczył sposobem Europejskim, o stałym nakoniec przedsięwzięciu Selima 3, ażeby domowe rozruchy w państwach jego zupełnie były potłumione, co nieraz głośno oświadczył. Pod Nissą znajduje się straż przednia wojsk jego; dotąd jednak nic nie przedsięwzięła.

Wie Czerny, że wodzowie Tureccy zamyślają z kilku stron razem uderzyć na niego i nie lęka się pogrózek przygotowany na wszelkie przypadki. Zapał zaś tak jest powszechny u Serwianów, że młodzi i starzy, odbiegając domów i roli, na pierwsze hasło wznesione od rządu stawiają w obozach, walczyć gotowi w obronie nabytej udzielności. Ten lud pospolitem ruszeniem zebrany, nie ma wprawdzie postaci regularnego wojska; lecz z drugiej strony część większa Ottomanskich zastępów nie jest lepiej wyćwiczona i karna. Nie zbywa jednak Czernemu na regularnych półkach; ma ich kilka, które od początku rewolucyi ciągle pod bronią stały. Oręża, żywności, prochu, innej ammunicyi jest wielki dostatek; dział mniej nieco, niż potrzebuje liczba zbrojnych tak wielka.

Wesołość panuje nie pospolita u Chrześcian. Powiadają iż wkrótce zdarzy się przypadek, który całą wojnę zakończy; więcej nie tłumaczą się o tej tajemnicy. Ogłoszona niedawno w Belgradzie przez Kusanzy Alego i Baszę, strzelaniem z armat wiadomość, o zbliżających się Turkom posiłkach, ucieszyła Muzułmanów dziś w Serwii uciśnionych; Serwianie nie zlekli się bynajmiej. Widać między niemi wielu Montenegrinów. Wszystkie przeyscia, drogi, wąwozy nadgraniczne mocno osadził Czerny, przez które nieprzyjaciół wtargnąć może.

Z Sabacz niedawno 600 Bośniaków uczyniło wycieczkę w zamiarze sprowadzenia żywności obleżonym potrzebnej; ośmielił ich widok straży od Chrześcian rzadko rostawionych; lecz gdy oddalili się od miasta, Serwianie powstają zewsząd nagle, opasują nieprzyjaciół, wpędzają na bagna, z kądem podobno goniec nawet klęski nie wyszedł. W Belgradzie Turcy nie przestają rozbijać wiele domów, które łatwy przystęp oblegającym dawały. Materiał przedaie się poddanym Austriackim do Semlina.

BRITANNIA W.

LONDYN 25 kwietnia. Graf Woronów Ambassador Rossyjski, u Króla i Królowej miał audyencyą pożegnania, wprowadzony prze Ministra Fox i Mistrza ceremonii Cottrell,

Korrespondencya Ministrów naszych z rządem Francuzkim codzienna jest prawie. Odebrane depesze z Pa-

ryża czytane bywają na radzie gabinetowej, z kądem wkrótce dana odpowiedź, odsyła się do Lorda Keith flotta kommanderującego w ciałninie z rozkazem, ażeby iak narychley do Calais odwieziona była. Statki Francuzkie pod flagą nawet białą do Angielskich portów zawiąć odtąd nie powinny; lecz gdy zbliżą się do brzegów, szalupy nasze odbierają depesze. Długośmy rozumieli, że, zamiana ięńców jest celem przewlokley negocyacyi; dziś przekonani iesteśmy, że nieprzyjaciół podawał ugodliwe warunki. Jakie, tajemnica niedocieczona; słysząc iednak, że Fox ma wkrótce donieść Parlamentowi, iż rząd Francuzki rzeczywiście wzywał Anglików do pokoju, lecz takie podał propozycye, które w żaden sposób nie mogły być przyjętymi.

Amerykański okręt do portów naszych niedawno przybył, pewną wiadomość przyniosł o iedney z nieprzyjacielskich eskadr. Powiada Kapitan, że znajdując się pod 15 gradusem szerokości, 13 długości widział flottę dość liczną; od której odłączony okręt liniowy wkrótce do niego przyszedłszy, do Admirala iść kazał. Ten pytał się, ięliby Amerykanie nie spotkali płynących flott Angielskich wojennych i kupieckich. O sobie zaś powiadał, iż d. 14 grudnia ruszył z Brestu z 18 okrętami lin. W kilka dni po zaczętej żegludze Francuzi rozdzielili się na 3 eskadry. Ta którą spotkał Amerykanin, składała się z okrętów: lin: Eole, Majestueux, Impetueux, Foudroyant, Veteran, Patriote, Castor od 74 armat, i fregaty Valenciennes od 44; kommandantem najwyższym był Adm. Willaumetz; pod którym służył Hieronim Buonaparte. Wtenczas Francuzi o mil naszych 130 tylko od wyspy S. Helene oddaleni byli. Niema więc wątpliwości, że płyną do przygórka dobrej nadziei, ztamtąd do Indyi wschodniej. Innych statków zbrojnych ani przewozowych nie widział Amerykanin, i rozumie, że liniowe nawet nie mają żołnierza lądowego.

Uspokoieni w tej troskliwości Anglicy, czekają niecierpliwie nayıperszych doniesień od południa Afryki i z Indyi wschodniej. Wiadomo, że Popham z portu Cap wysłał 3 okręta lin. do wyspy S. Helene dla ratowania okrętów kupieckich, którym Linois groził; wkrótce potem, d. 29 stycznia sam wyszedł pod żagle z 1 okrętem lin, 2 od 50 armat, kilka fregatami na spotkanie wodza Francuzkiego, ięliby do Przygórka płynął, nie wiedząc o bytności naszej. Z eskadrą więc Pophama pierwszą rozprawę w tych stronach mieć będą nieprzyjaciele. Ponieważ wojska lądowego nie mają wcale, albo mało podobno, o pozyskanie przygórka starać się nie mogą. Tu spoczynku nie znajdując, będą musieli udać się do wyspy Francuzkiej, gdzie iak wiadomo, niema portu wygodnego, w którymby okręta skołatane naprawić mogli.

Nie ma też Francya żadnego stanowiska w Indyi całej, wyiowszy Batawii; lecz w tém mieście bawiąc Europeycy grob znajdować zwykli, dla niezdrowego powietrza. Waleczny Suffren pod czas Amerykańskiej wojny, nie potrafiłby nigdy utrzymać się w Indyi przez 3 lata, gdyby mu się nie powiodło zdobyć port Trinquemale na wyspie Ceylan; czego teraz trudno dokazać Adm. Willaumetz, gdy Anglicy pomienione miejsce nowemi twierdzami opatrzyli. Dawszy więc, że Popham, Trowbridge, Pellew nie spotkają wodzów nieprzyjacielskich Linois i Willaumetz, ci w mniejszej będąc sile, bez portów i potęgi lądowej, wiele nam szkodzić nie mogą, pobudzić Xiążąt i narody Indyjskie do wojny, wesprzeć ich usiłowania żołnierzem Europejskim; skończyłoby się wszystko podobno na poymaniu kilku statków kupieckich.

Doniesienie Amerykańskiego kapitana z innego względu godne jest uwagi. Mówili iemu Francuzi, że 18 okrętów lin. wyszło z Brestńskiego portu. 7 Willaumetz prowadził na wschod; 5 pod Agm. Lessaigne w S. Domingo zniszczył Duckworth; nie doliczamy się ięszcze 6, które tajemną wyprawę przedsięwzięć musiały. Lecz i o tych jest z drugiej strony wiadomość. Kupiecki statek z Jamaiki do Leverpol przysłany donieś rządowi, że podczas żeglugi swojej spotkał okręt lin. Veteran należący do eskadry Adm. Duckworth. Powiedział kapitan, że nasz zwycięzca stanowszy w porcie Kingstown, słyszał, iż okrętów nieprzyjacielskich 6 postrzeżono w bliskości prowincyi Hiszpańskiej Caracas, w miejscu La Guayara zwaném.

Niemieszkać Duckworth rozkazuje wszystkim okrętom eskadry swojej, które najmniej uszkodzone były w poprzedzającej bitwie, ażeby gotowały się do przedkierki żeglugi, nowej bitwy, i zwycięstwa; którego chcąc być pewniejszym, postanowił uzbroić z statki Francuzom zabrane w S. Domingo. Lecz ponieważ ludu miał liczbę niepełną na eskadrze, uczynił odezwę do mieszkańców Jamaiki. Znalazło się natychmiast ochotników 1500, którzy z największym zapałem służyć oczywiście przyrzekli. Tych więc zabrano i podzielono na wszystkie okręta. Podobną tę wiadomość inny okręt do portu Corck przyniósł; z tą tylko odmianą, że Francuzka eskadra nie w prowincyi lądowej Amerykańskiej Caracas, lecz w Lagaira na brzegach wyspy Cuby widzianą być miała. Cokolwiek jest, Duckworth przygotowałszy 9 okrętów lin. wychodził pod żagle nieprzyjaciela szukając.

Po śmierci Pitta, Castlereagh Minister oświadczył izbie niższej, że Król uwieczniając pamiętkę niesmiertelną dzieł walecznych Nelsona, postanowił kupić za 200 t. FS. dobra ziemskie, i darować wiecznemi czasami dziedzicom imienia bohatyrskiego. Jeżeli bowiem za Anny Królowej Parlament kosztem publicznym wystawiony pałac ofiarował X. Marlborough; czemuż Anglicy równie wspaniałemi być nie mają dla rycerza dni naszych, który zwycięstwem w Abukir i Trafalgar odniesionem, odnowił pamięć wygranych pod Hochstet i Ramilies, umierając chwalebną śmiercią. Nowi Ministrowie postanowili wkrótce do skutku przyprowadzić zamiysł poprzedników swoich; za sumę 200 t. FS. lub większą, gdy każe potrzeba, mają być kupione dobra ziemskie, i z przywiązaniem do nich tytułem Xiążęcy ofiarowane bratu Admirala, dzisiejszemu Graffowi Nelson.

W izbie niższej Reprezentant Garlies przypomniał Ministrom, że gdy rzecz była w Parlamencie o nadgodę przeznaczoną Adm. Duckworth za bitwę wygraną w S. Domingo, domagali się niektórzy, ażeby Król raczył mieć wzgląd równy dla G. Baird i Kap. Popham zwycięzców osady ważnej Przypórka Batawskiego, której dzierżawa korzyści niezliczone handlowi Angielskiemu obiecuje. Ministrowie przez usta Kanclerza Petty wtenczas oświadczyli, że osada nie jest podbitą zupełnie; dziś gdy się to stało, niech sprawią, ażeby Król dla zwycięzców sprawiedliwym, iak dla innych był wspaniałym. Tymczasem zaś imieniem Parlamentu ma być do nich przesłane dziękczynne i pochwalne pismo. Odpowiedział krótko Windham, że Parlament sprawiedliwym być powinien, i dzieła oczywiście pożyteczne nadgradzać. Lecz skarbem opinii bacznie szafować trzeba. Ważne jest dla narodu podbite przypórka; lecz to dzieło nie najtrudniejsze było, i nie takie, któreby zasługiwało, iak inne zwycięstwa zawołane, na publiczną od całej izby pochwałę i podziękowanie.

D. 20 Fox w izbie niższej, Grenville u Parów czytali pismo Królewskie, w którym donosił Monarcha, że gdy rząd Pruski nie tylko zagarnął dzierżawy domu Hannowerskiego dziedziczne w Niemczech, ale też zamknął własne i cudze porty; Jerzy 3 mając wzgląd na obelgę sobie wyrządzoną, i krzywdę całego narodu, odpowiadając na ten postępek nieprzyjacielski, rozkazał wszystkie statki Pruskie w portach swoich będące, ze wszelką własnością zatrzymać, inne zabierać. Pisma tego treść później umieścimy.

Słychać, że liczba zatrzymanych i poznaczonych statków Pruskich, albowież pod Pruską flagą żeglujących, do 700 wyniesie. Zysk wielości onych nie odpowiada; gdyż wiadomo, że z portów Pruskich rzadko wychodzi, zwłaszcza do portów naszych, okręt, któregoby ładunek wprzód na miejscu zapłacony nie był. To samo rozumieć trzeba o statkach przeznaczonych do Hollandyi, Francyi, Hiszpanii, Włoch, Portugalii, innych krajów. Szkoda zatem Prusaków będzie niewielka; zysk nasz największy na tych, które iść miały do nieprzyjacielskich portów. Dawno widzieli i narzekali kupcy Angielscy, że Batawowie, Francuzi, Hiszpani własnych okrętów na morze posyłać nie śmiejąc, pod flagą Pruską handel zyskowny prowadzili, sprowadzając z krajów dalszych potrzebne produkty, i tymże sposobem sprzedając własne bez żadnego niebezpieczeństwa i przypadku.

Po przeczytaniu pisma Królewskiego nastąpiło czy-

tanie korespondencyi Ministeryalney z obu stron; noty podane od Barona Hardenberg Posłowi Jackson, od Foxa posłowi Jacobi, patenta Króla Pruskiego względem zajęcia Hannoweru wojennym obyczajem; i drugie względem wiecznego onych wcielenia do Pruskiej Monarchii, w zamianę za Anspach, Neufchatel, Cliwią Francuzom odstąpione. Po dojrzałym roztrząśnieniu wszystkich okoliczności; Parowie i Reprezentanci, Ministrom przychylni i Opozycya, iednomyślnie pochwalwszy środki od rządu przedsięwzięte, napisali odezwę do Króla, w której dziękując za komunikacyą pism i wiadomości wspomnianych, oświadczaiać że naród Angielski wszystko czynić iłożyć jest gotów na obronę honoru korony, dzierżaw oyczystych Króla, handlu i żeglugi swojej. Tych wszystkich pism treść później dana będzie.

Adm. Russel po długim i nieczynnym krążeniu przy Batawskich brzegach do portu Yarmouth eskadrę odprowadził. Wiemy od Officyerów, że iak w Boulogne Francuzi, tak w Texel, Helvoetsluys, innych miejscach Batawowie nagle przygotowania czynią do Angielskiej, iak znowu mówią, wyprawy, którą nieprzyjaciel ma przedsięwziąć w tym szczególnie przypadku, jeżeli zaczęte i dotąd trwające tajemne negocyacje nie przyniosą pokoju. Nie w tym iednak stanie floty Floty Francuzką, eskadry Batawskie widzieli żeglarze Angielscy, ażeby pierwsza lub drugie rychło na morzu pokazać się mogły. Słychać przeto, że Russel który nie poszedł do Sundu, iak głoszone, wkrótce uda się na morze Bałtyckie, i znaczny posiłek w okrętach wojennych i lądowym żołnierzu zaprowadzi Królowi Szwedzkiemu, o którego zatargach z Berlińskim dworem wiadomość odbieramy.

Nie skończyła się jeszcze sprawa Ministra Melville; jeszcze nie oporzadzona wielka sala w Westmunsterze, gdzie obwinionego sędzić uroczyscie mają Parowie; tymczasem gotuje się widok nowy dla narodu; Reprezentant Paul oświadczył w izbie niższej, iż za kilkadni ma oskarżyć Lorda Wellesley, dowodząc mnogie bezprawia które popełnił, piastując dostojność Wielkorządcy Indyjskich osad.

Na morze północne i Bałtyckie floty kupieckich nie wysyłamy teraz bez mocnej straży okrętów wojennych. Prezydent Admiralicji Lorda Howick, dawniej Grey, wyznaczył Officyerów i fregaty, które zamykać mają rzeki Ems, Weser, Elbę, Trave, i wszystkie porty wyrokiem Królewskim objęte.

W mieście Cap rząd nasz postanowił założyć, i utrzymać statecznie, nie tylko znaczną eskadrę i wojsko, ale też wielkie magazyny i zbrojownie dla wojsk morskich i lądowych, które znajdują się w Indyi wschodniej, dokąd łatwiej i prędzej w potrzebie mogą być przewiezione, niżeli z portów Europejskich. Gubernatorem tak ważnej osady jest wyznaczony Hippisley, komendantem G. Baird.

Na eskadrze Francuzkiej, którąśmy w S. Domingo zniszczyli, znajdował się i poymany został ieden z naczelników buntu Irlandzkiego, Smith, i do Portsmouth na sąd i karę będzie odesłany.

G. Craigh najwyższy komendant wojsk Angielskich w Malcie i Sycylii zachorował. Admiralicja wychodzić narychle kazała pod żagle okrętom niosącym 6 regimentów pieszych, 3 konne do Messiny. Wojsko według ogłosu przeznaczone do Szwecyi ma zostawać pod naczelnictwem Lorda Catchart, który niedawno powrócił z Niemieckiej wyprawy. Kilku GG. Armii Elektorsko Hannowerskiej, widząc odmianę rządu w oyczyźnie swojej, podziękowało za służbę.

Za przybyciem do portu Morlaix Adm. Villeneuve na słowo uwolnionego, rząd Francuzki dać miał Lordowi Elgin pozwolenie dawno żądane, ażeby odiechał także na słowo do oyczyzny. Rozumieją niektórzy, że czas jest niedaleki, w którym nieprzyjaciel podobnym sposobem dopuści wszystkim Anglikom na początku wojny zatrzymanym, odwiedzić dom swój i familią.

O eskadrach Admiratów Strachan i Warren dotąd Admiralicja żadnej wiadomości nie ma; gdyby się znawdowali w Indyi zachodniej, dawnobyśmy o iednej i drugiej słyszeli. Ztąd wniosek, że obie płyną do Azyatyckich

dzierżaw. W szczególności zaś utrzymują niektórzy, że Strachan postrzegłszy Adm. Willaumetz blisko wysp Canaryjskich, postanowił ścigać do wyspy S. Heleny.

Lisbońskie listy znać dają, że dwór Madrycki zabronił odtąd Portugalskim okrętom zawiać do portów Vigo, Corunna, Ferrol; Przyczynę łatwo zgadywamy; w tych miejscach Hiszpani równie iak w Cadix i Carthagenie, nowe i stare, mniejsze i większe okręta uzbraiać pilnie zaczęli przeciw Anglikom; o których stanie, liczbie, czasie wyjścia pod żagle ażebyśmy wiedzieć nie mogli przez przychylnych nam Portugalczyków, ostrożność rząd zalecił.

Półkownik Burr, były Wice Prezydent Amerykańskich stanów, wkrótce tu iest spodziewany, dla pogodzenia sporów z RPtą wynikłych. Donoszą z New York, że rząd Hiszpański skargę zaniósł do Prezydenta Jefferson, o dozwolone G. Miranda uzbrojenie wielu statków, z któremi ten człowiek niespokojny zamysła uderzyć na wyspę Cuba, lub inne dzierżawy Króla Katolickiego, swoim czyli Amerykanów imieniem, niewiadomo, Słyszając o tém Hiszpański Gubernator Cuby uczynił potrzebne kroki do odparcia napaści.

D. 20 wyszło z gabinetu uroczyste oświadczenie Jerzego 3 przeciw gwałtownemu zajęciu Elektoratu Hanowerskiego wojskiem Pruskim; to pismo do Europejskich dworów i Seymu Rzeskiego w Ratisbonie przesłane, podpisał Minister Elektorski Graf Munster. Jak tylko wiadomość przysłała o zamknięciu rzek i portów przez Fryderyka 3, natychmiast cena chleba i zboża w stolicy Londynie i całej Anglii podwyższyła się bardzo znacznie.

Do izby niższej wniesiono projekt powiększenia żołdu morskim Officyerom. Od floty Lorda S. Vincent zamakającej port Brestński, ma być odłączona eskadra 7 okrętów lin. którą Adm. Harvey poprowadzi na tajemną wyprawę. Nie sam tylko Lord Elgin, ale też Lord Yarmouth i Półkownik; Abercromby od rządu Francuzkiego pozwolenie otrzymali odwiedzić progi oyczyste.

W izbie niższej Reprezentant Percival głośno przysięgał Ministrowi Windham, że przez nowy projekt obrony powszechnej Królestwa, zostawia ledwie 200 t. ochotników, 500 t. im równych, już dobrze wyćwiczonych przez lat kilka, odsyła do domów i rozwiązuje bez nadgrody, po tak wielkim nakładzie poniesionym od skarbu i obywatelów prywatnych na oporządzenie i uzbrojenie onych. Usprawiedliwiał Fox kolegę; i oświadczył, że powracającym do zabaw wiejskich ochotnikom otwarte rząd pole zostawił do zasługi, ieśli by oyczyna zagrożona była nieprzyjacielskim naiazdem.

W teyże izbie Reprezentant Rose przekładał, że Parlament dojrzał zastanowić się powinien nad stanem handlu w Indyi zachodniej. Do cukrowych osad Angielskich Amerykanie posyłać corocznie blisko tysiąc okrętów kupieckich, które mają 110 t. beczek ładunku, blisko 10 t. maytków. Czyliby więc nie lepiej, gdybyśmy Anglicy sami ten handel prowadzili; zachowując ściśle akt nawigacyi za Cromwella pisany. Tym sposobem żegluga nasza potrzebowałaby więcej, niż potrzebuje teraz 100 t. beczek ładunku, zatrudniając najmniej 10 t. maytków krajowych, zwłaszcza gdy handel w Europejskich portach coraz bardziej od nieprzyjaciela iest zciśniony, i odbyt produktów Angielskich coraz mniejszy. Odpowiedziano; że Brytania W. nie ma dość w kraju chleba na własną potrzebę; iakżeby wyżywić mogła osady cukrowe? Żywność z Europy posłana do nowego świata, będzie zbyt drogą dla mieszkańców, którym wszystko taniej Amerykanie dostarczają. Oddalilibyśmy przez to na zawsze od nas RP. a przynajmniej 15 t. Murzynów corok z głodu umierać będzie

Katolicy Irlandzcy przez naczelników swoich, którzy są w Dublinie zgromadzeni, podali pismo Wice Królowi X. Bedford. Powinszowawszy w naytkliwszych wyrazach oyczynie, że tak dostojnego obywatela widzi na wysokim stopniu, zwracają myśl ku sobie samym, spodziewając się, że pod rządem dzisiejszym oświeceni prawodawcy weyrzą kiedykolwiek litościwie na ucisk mnogiego ludu, oddadzą mu bezstronną sprawiedliwość, przywrócą utracone swobody, nadadzą nowe, któreby katolików podnosząc do stanu obywatelskiego, zapaliły

w nich ochotę, majątek i życie nieść w ofierze na obronę powszechnej oyczyny, z nią razem wynieść się lub upaść. Mówić nie trzeba, że Wice Król łaskawie odpowiedział, nic iednak nie obiecując wyraźnie, gdyż wie najlepiej, że Ministrowie nowi nie chcą do dzieła ważnego przystępować, wprzód niżeli wyrozumieją sposob myślenia dzisiejszych Anglików, sprostują ich opinie, przygotują do odmian umysły ieszcze dotąd uprzedzone w znacznej części.

Z portów Batawskich dość często przychodzą statki, odprowadzając ieńców naszych, burzą morską na ich brzegi wyrzuconych, lub innym sposobem poymanych; z tym narodem i Hispańskim żadnej trudności niema; zamianę dawno umówiono.

Słychać, że Windham i drudzy Ministrowie, usłyszawszy w Parlamencie czynione uwagi nad wiadomym projektem powszechnej obrony, gotowi są odstąpić onego po części, przyjmując odmiany i poprawy czynione od przeciwney strony. Teraz zaś rząd zatrudnia się zmniejszeniem regimentów konnych, pomnożeniem pieśzych, iak radzili dawno wodzowie doświadczeni. Kommissya wojskowa, która ma dopomagać X. d' Yorck w sprawowaniu ważnego urzędu naywyższego kommandanta potęgi lądowej, wkrótce ma być wyznaczona.

Rząd ieszcze nie wybrał Wielkorządcy osad wschodnio Indyjskich. Mówiono, że następcą Margrabiego Cornwallis miał zostać Barlow; wkrótce potem ten stopień dawano Lordowi Lauderdale; dziś głoszą, że Fox ten urząd chce poruczyć synowcowi swojemu Lordowi Holland. Inni przydają, że Minister postanowił odmienić zupełnie rząd w krajach wschodnich dzisiejszy, zwrót czyniąc do swojego projektu, który r. 1783 pochwalony w izbie niższej, od Parów odrzucony, stał się przyczyną upadku Foxa i przyjaciół jego. Widzą Anglicy dziś konieczną potrzebę wytepienia zagęszczonych w Indyi bezprawców, wprowadzenia w wydatkach oszczędności. Na miejscu odwołanego do oyczyny G. Lake, Moore być ma wyznaczony kommandantem w Madras, i wodzem oraz naywyższym potęgi lądowej; Popham całej floty.

Dziś Admiralicya pewną wiadomość odebrała, że Adm. Warren d. 8 Marca był widziany z eskadrą swoją pod 29 gradusem szerokości północnej, 26 długości zachodniej; Strachan zaś za Canaryjskie wyspy nie poszedł.

R Z E S Z A N I E M I E C K A

FRANKFORT 22 kwietnia. Nic nam z kontrybucyi 4 mill. fr. narzuconey nie odpuścił rząd Francuzki; dziś miasto smutną ma postać z gotowizny wyniszczone. Spodziewaliśmy się stratę w części przynajmniej nadgrodzie zyskownym iarmarkiem. Zawodne nadzieie; dla obecności wojsk obcych mało kupców mieliśmy, towarów wszelkich niewiele, Angielskich nic zgola. Augereau u nas bawi; o rychłym powrocie jego na brzeg lewy Renu nie słychać; Lefevre z tamtąd przybywszy niedawno, napełnił żołnierzem kray Darmstadtzki, Loewenstein, Leiningen, Erbach. Liczba tego wojska pomnożyć się ieszcze miała nowem, które wysłano z Huningue; ta przecie dywizya w drodze rozkaz odebrała powrócić na dawne stanowisko. Jeńce Austriaccy odesłani do Niemiec, nie otrzymali ieszcze pozwolenia pośpieszać do oyczyny, raz zastanowieni dla zaszłych trudności. Każdemu z Wiednia przysłano po 30 zlot. ryń. na odprawienie długiej podróży.

B A T A W S K A. RP.

HAGA 29 kwietnia. Cały naród czeka troskliwie pierwszych doniesień z Paryża, dotąd z pewnością nie wiedząc, iakie tam poselstwo zanieśli od RP deputowani. Jednym lub drugim sposobem spodziewamy się wkrótce odmiany. Liczba wojsk Francuzkich codziennie pomnaża się w kraju; kilku wodzów nowych przybyło do stolicy; regimenta obce i krajowe do obozu pod Zeyst zciągają; słychać, że wyprawa do Angielskich brzegów ma być przedsięwzięta; inni rozumieją, że tego zamysłu skutecznienie, pokóy uprzedzić może.